

BARBARA BRUZIEWICZ-MIKŁASZEWSKA¹, GREGOR KAROLONEK², AURELIUSZ MIKŁASZEWSKI³

Straightening out History. Unknown Pages in the Lives of German Physicians and Dentists

Odkłamywanie historii. Nieznane karty w życiorysach niemieckich lekarzy i stomatologów

¹ Katedra i Zakład Protetyki Stomatologicznej AM we Wrocławiu

² SKN przy Katedrze i Zakładzie Protetyki AM we Wrocławiu

³ Oddział Dolnośląski Polskiego Klubu Ekologicznego

Streszczenie

Autorzy na podstawie literatury, poszukiwań archiwalnych i źródłowych przedstawiają nieznane karty w biografiiach niemieckich lekarzy i stomatologów. Niechlubnie „zasłużył się” uniwersyteckiej stomatologii we Wrocławiu prof. dr Hermann Euler, dziekan Wydziału Medycznego i promotor pracy doktorskiej Wiktora Scholza w 1940 r. na temat odzyskiwania złota ze stomatologicznych prac protetycznych zmarłych osób (*Adv Clin Exp Med* 2006, 15, 3, 557–561).

Słowa kluczowe: historia stomatologii, prof. Hermann Euler, praca doktorska Wiktora Scholza, Breslau 1940, nazizm, obozy koncentracyjne, odzyskiwanie złota.

Abstract

The authors, basing on professional literature as well as archive and source materials, present dark pages in the biographies of German physicians and dentists. Especially Prof. Herman Euler, Dean of the Medical Faculty and head of Dental Institute since 1933, contributed to the notorious reputation of the German University Dentistry. He was the supervisor of the doctoral thesis of Victor Scholz devoted to the recovery of gold from dental restorations in the oral cavities of dead people (*Adv Clin Exp Med* 2006, 15, 3, 557–561).

Key words: history of dentistry, Prof. Herman Euler, doctoral thesis of Victor Scholz – Breslau 1940, nazism, concentration camps, recycling of gold.

Gdy Papieża Jana Pawła II na początku Jego Pontyfikatu spytano, jakie słowa oddają najistotniejszą potrzebę człowieka i narodu, odpowiedział bez wahania: „Prawda Was wyzwoli!” [1] Wskazał w ten sposób, że zarówno podstawą, jak i celem działań człowieka jest prawda. To, co nie jest na niej oparte, jest niewiarygodne i musi z czasem runąć. Odnosi się to do wszystkich dziedzin życia, także opracowań naukowych dotyczących historii.

Przez dziesiątki powojennych lat historia uczelni we Wrocławiu zaczynała się od 1945 r., tak jakby nie istniała ich niemiecka przeszłość. Po przełomie politycznym z 1989 r. zaczęto pisać o niemieckiej historii uczelni, o ludziach, którzy tu pracowali i ich wkładzie naukowym, z którego ko-

rzystają następne pokolenia. Te pozytywne przykłady wypełniają „białe plamy” historii. Aby jednak rzetelnie ją napisać, należy wypełnić też inne białe plamy – te mówiące o niechlubnej historii wrocławskiej nauki. Do nich należą wątpliwe „osiągnięcia” niektórych (na szczęście niewielu) znanych wrocławskich nauczycieli akademickich.

Jednym z nich był prof. Hermann Rudolf Euler, którego oficjalny życiorys [2] nie mówi nic o tym, co robił w czasie II wojny światowej i czym „przysłużył” się do pomnożenia majątku III Rzeszy.

Artykuł ten jest próbą uzupełnienia jednej z wielu luk w historii wrocławskiej medycyny po to, by oprócz niewątpliwych osiągnięć, pokazać

* Praca wykonana w ramach badań własnych uczelni (grant nr 357)

także i inne fakty, o których niektórzy chcieliby zapomnieć.

Dla zwykłej rzetelności trzeba więc otwarcie pisać zarówno o jasnych, jak i ciemnych stronach po to, aby dobre stosunki polsko-niemieckie budo- wać na fundamencie prawdy.

W ostatnim dwudziestoleciu XX w. niemiec- kie środowisko lekarskie przestało okrywać zasło- ną milczenia swoją rolę w III Rzeszy i zaczęło się z nią rozliczać.

To stosunkowo późne „przewycięzanie przeszłości”, które często i słusznie krytykowano, wciąż jeszcze nie zostało zakończone. Przypom- niano „zasługi” najważniejszych reprezentantów „nowej medycyny niemieckiej” w III Rzeszy, tak- ich jak naczelny lekarz Rzeszy dr Gerhard Wa- gner (1888–1939), jego następca Leonardo Conti (1900–1945), czołowy umysł Ernst-Günter Schenk, kierownik Szpitala im. Rudolfa Hessa w Dreźnie Adolf Brauchle i ordynator tego szpita- la Louis R. Grote, prodziekan fakultetu medyczne- go Uniwersytetu w Jenie Karl Kötschau (1892– –1982), czy też profesor higieny i bakteriologii uniwersytetu w Rostocku w latach 1935–1945, Werner Kollath (1892–1970) [3, 4].

Do grupy tej powinno się również zaliczyć pro- fesora wrocławskiego Zahnärztlichen Institut od 1933 r., a przybyłego w 1924 r. z Getyngi Herman- na Rudolfa Eulera (1878–1961), czterokrotnie wy- bieranego dziekana Wydziału Lekarskiego Uniwer- sytetu Wrocławskiego w latach 1929/30, 1933/34, 1934/35 i w 1935/36, dyrektora wrocławskiego In- stytutu Dentystycznego do stycznia 1945 r. [5].

Herman Euler, będąc pierwszym prezydentem Towarzystwa Naukowego Stomatologów Nie- mieckich DGZMK – *Deutsche Gesellschaft für Zahn, Mund und Kieferheilkunde* (Niemieckie Towarzystwo Leczenia Chorób Zębów, Jamy Ust- nej i Szczęk), był osobą niezwykle popularną w la- tach 30. XX w. Towarzystwo wydawało własne czasopisma: „Niemiecki Miesięcznik Stomatolo- gii” i „Niemiecki Tygodnik Dentystyczny”.

Już w 1933 r. prof. Euler przyjął do Towarzy- stwa „Stomatologiczny zespół roboczy leczniczo- -biologicznych sposobów leczenia” i przez to uwiarygodnił „niemiecką biologiczną stomatolo- gię”. Reprezentanci i autorzy „nowej biologicznej stomatologii, tacy jak: Erich Heinrich, Walter Klussmann, Otto Steiner i Paul Neuhäusser – wier- ni uczniowie Alfreda Rosenberga – ideologa naro- dowego socjalizmu występowali przeciwko „de- strukcyjnie działającemu” i „szanownie porządne- mu judaizmowi”. W setkach artykułów, komentarzach i innych publikacjach udawadniali, jak przez „konstytucyjno-terapeutyczne środki uszlachetniające gatunek” można (!) powstrzymać u ludzi destrukcję uzębienia. Był to czas „aposto-

łów” chleba razowego oraz „narodowo-socjali- stycznych dowódców zdrowia”, terapeutów zioło- wych oraz adwokatów „nieszuczności”. Preferują- cy wulgarnie rozumianą „naturę” stawiali na sprawdzone od wieków środki, takie jak: woda, światło, powietrze, gleba i dieta oraz surowo prze- strzegali, aby nowi członkowie byli pochodzenia aryjskiego [3, 6].

W tym czasie prof. Euler ze współpracowni- kami, którymi byli: Otto Hübner, Karl Greve, Wil- helm Meyer i Reinhold Ritter, zajmowali się prob- lematyką odżywiania człowieka, rolą witamin i wpływem diety na stan uzębienia [7].

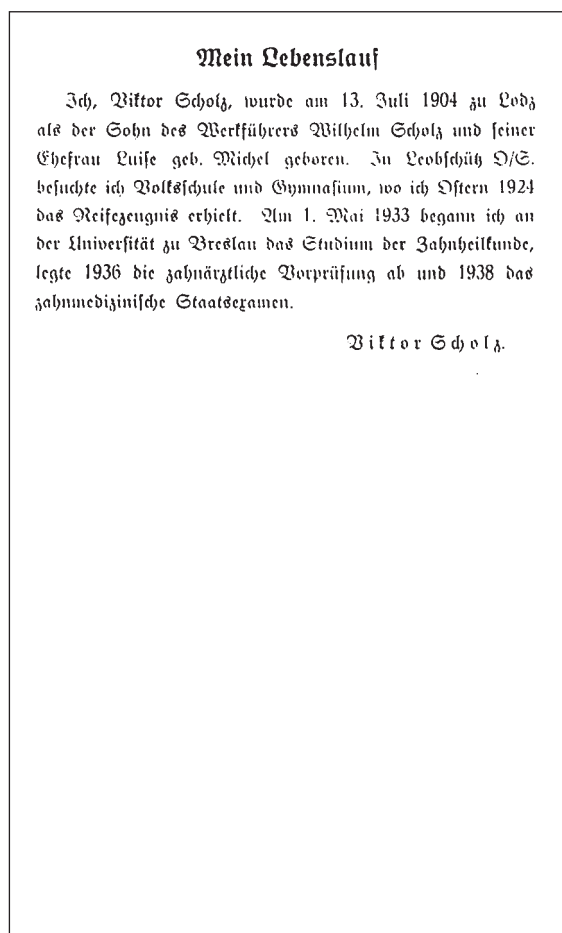
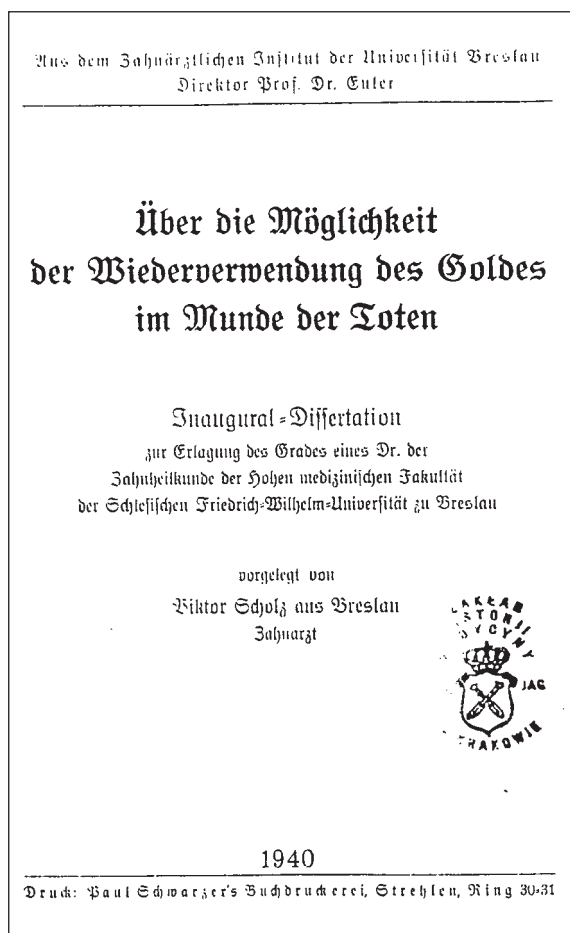
Drogą wielomiesięcznych eksperymentów na ludziach „a la” Josef Mengele „biologiczni dentyś- ci” aplikowali „biochemiczne” leki, oceniając nas- tępnie ich wpływ na tworzenie się zębiny po roz- biciu dłutem i frezem guzków policzkowych i je- zykowych zębów trzonowych [8].

Profesor dr H. Euler w 1940 r. był promotorem pracy doktorskiej Wiktora Scholza pt. „O możli- wości ponownego stosowania złota z jam ustnych zmarłych (Über die Möglichkeit der Wiederver- wendung des Goldes in Munde der Toten)”. Dzie- kanem Wydziału Medycznego był wtedy prof. dr Heinrich Adolf Gottron. Wiktor Scholz (ryc. 1) urodził się 13 lipca 1904 r. w Łodzi jako syn Wil- helma Scholza i Luizy z domu Michel. 1 maja 1933 r. rozpoczął studia dentystyczne na Uniwer- sytecie Wrocławskim, które ukończył w 1936 r. Końcowy egzamin zdał w 1938 r. Praca liczy wraz z krótkim życiorysem 15 stron i została wydana drukiem w Strzelinie [9–11] (ryc. 2). Zadaniem tej pracy było zbadanie możliwości ponownego wy- korzystania złota do prac protetycznych od zmar- łych ludzi. Oryginał tej pracy autorzy odnaleźli w Archiwum Zakładu Historii Medycyny Uniwer-



Ryc. 1. Wiktor Scholz (1904–?)

Fig. 1. Wiktor Scholz (1904–?)



Ryc. 2. Strona tytułowa i ostatnia pracy doktorskiej Wiktora Scholza pt. „O możliwości ponownego stosowania złota z jam ustnych zmarłych”. Breslau 1940

Fig. 2. The cover and the last page of doctor's degree thesis Wiktor Scholz. „Über die Möglichkeit der Wiederverwendung des Gold in Munde der Toten” Breslau 1940

sytetu Jagiellońskiego w Krakowie (sygn. 6112, pud. 37).

Według Scholza „... jeśli chodzi o problem złota z ust zmarłych – idealnym rozwiązaniem jest jego bezpośrednie usunięcie po śmierci... praktyczne przeprowadzenie nie powinno przynieść fiaska – chodzi przecież o zachowanie złota, potężnego czynnika w walce narodów o egzystencję...” Dalej Wiktor Scholz w podsumowaniu pisze: „... interes państwa jest wystarczająco ważny ... aby uratować w dużym zakresie dające się wyjąć złoto...” Stwierdza ponadto: „...moglibyśmy być jedynie prekursorami, ale także to jest zobowiązaniem do zaangażowania się, żeby w przyszłości problem złota z ust nieboszczyków mógł być ostatecznie rozwiązany...” i co brzmi przerażająco: „...nasze badania nie oznaczają końca, lecz początek...”

Wnioski z tej pracy wykorzystali Niemcy podczas bestialskiego mordu ludności w czasie II wojny światowej. Dr Jan Smereka pisał w 1975 r.: „Przesyłając już pierwsze masowe transporty ludności żydowskiej do Oświęcimia Adolf Eichmann przekazał rozkaz Himmlera dotyczący usuwania

ze zwłok sztucznych zębów i obcinania włosów zagazowanym kobietom. Miało to być wykonane przed spaleniem zwłok” [7].

Początkowo złoto z uzupełnień protetycznych przetapiali lekarze dentyści z SS-Revieru. W późniejszym okresie działało się to w specjalnym warsztacie, w tzw. odlewni złota przy III krematorium w Oświęcimiu. Przy pracach tych było zatrudnionych codziennie 40 więźniów. W niektórych okresach ilość przetopionego tam złota, pochodzącego z zębów, dochodziła do 12 kg dziennie.

Jak wynika z meldunków kierownika stacji dentystycznej dla więźniów, w 1942 r. usunięto 2904 numerowanym więźniom w Oświęcimiu łącznie 16 325 złotych i platynowych zębów. Otrzymane w ten sposób złoto przesyłano w sztabach do Urzędu Sanitarnego SS i rozdzielano je następnie SS-mańskim stacjom dentystycznym. Już jednak w 1942 r. dostawy przekroczyły wyraźnie zapotrzebowanie tak, że pozostał zapas 50 kg złota [12]. Dalsze zapasy złota przesyłano więc do Banku Rzeszy, Deutsche Bank, Dresdner Bank, firmy Degussa i Szwajcarskiego Banku Rzeszy.

Praca doktorska Wiktora Scholza świadczy wyraźnie o kierunku, w jakim poszły niektóre badania w Zahnärztliche Institut Breslau. Założenia tej pracy, której promotorem był prof. H. Euler odpowiadały władzom III Rzeszy. Nie dziwi więc fakt, że w swoich wspomnieniach wydanych w Monachium w 1949 r. H. Euler nie wspomina o prowadzonej przez niego pracy Wiktora Scholza opublikowanej w 1940 r., a która była teoretycznym przygotowaniem do praktyki dentystycznej w obozach śmierci III Rzeszy.

Po II wojnie światowej H. Euler osiedlił się w Niemczech i wykładał gościnnie na Wydziale Medycznym Uniwersytetu w Kolonii. Był wiodącą postacią w towarzystwie naukowym DGZMK (*Deutsche Gesellschaft für Zahn, Mund und Kieferheilkunde*). Wybrano go nawet na prezesa honorowego tego towarzystwa i wybito medal noszący jego nazwisko (*Hermann Euler Medaille*). Medal ten przyznaje się do tej pory za wybitne osiągnięcia w stomatologii [13].

Dr Ekkhard Häussermann w swoim artykule „O oprawcach i ofiarach” z 2003 r. i wcześniejszym z 1997 r. mówi wyraźnie o niewyjaśnionej roli Hermanna Eulera w czyszczeniach i zwalnieniach profesorów żydowskiego pochodzenia w 1933 r. podczas dyktatury narodowego socjalizmu (NS-Regime) we Wrocławiu [14].

Dr Xavier Riaud w swej książce wydanej w 2002 r. *La pratique dentaire dans le camps du III eme Reich* (Praktyka dentystyczna w obozach III Rzeszy) podaje nazwiska dentystów – SS-mannów odpowiedzialnych za obozowe punkty dentystyczne w Oświęcimiu.

Wilhelm Schulte prowadził je od wiosny 1940 do 4 sierpnia 1942 r., Erich Sautter od 4 sierpnia do 15 grudnia 1942, Karl Heinz Joachim Tauber od 15 grudnia 1942 r. do 15 lipca 1943 r., Willi Peter Franck od 15 lipca 1943 r. do 15 sierpnia 1944 r. i Elimar Lüder Precht od października 1944 r. do 18 stycznia 1945 r. Do ekipy dentystów SS należeli ponadto: Gustaw Niedballa, Willi Ludwig Schatz, Karl Schmidt, Josef Simon i Robert Franck Unrath. Około 100 dyplomowanych dentystów służyło w obozach: Auschwitz, Buchenwald, Stuthof, Dachau, Flossenbürg, Gross Rosen, Mauthausen, Natzweiler, Majdanek, Chełmno, Sachsenhausen, Ryga, Newengansme, Bełżec i Sobibór, stosując piekielne praktyki [15].

Dokonywano „eksperymentów” na obciętych głowach młodych Cyganów, na bezbronnych więźniach, którym usuwano wszystkie zęby do badań chorób odogniskowych. SS-man „rwacz zębów” w obozie Chełmno 13-letniemu Simonowi Srebnikowi, którego nazywano Pajęczkiem (gdyż był młody i wychudzony), dla zabawy usunął nieprawnie wszystkie zęby, co spowodowało

strasliwe cierpienia. Ciosy, powodujące utratę przytomności, zastępowały znieczulenie.

Heinrich Himmler nakazał już 23 września 1940 r. odzyskiwanie złota dentystycznego od osób zmarłych i żywych, „które nie powinny być zwolnione z obozów śmierci”. Dla odzyskiwania złota została opracowana metoda najpierw kąpieli złotych koron i mostów protetycznych w kwasie siarkowym, by rozpuścić resztki tkanek, a następnie topiono złoto i odlewano w grafitowych formach sztabki od 500 g do 1 kg, wylewki o kształcie połowki grejpfruta lub krążki o wadze 140 g.

Dentysta – szef SS Obersturmbannführer Hermann Pook w lutym 1942 r. uczestniczył w kursie szkolenia podyplomowego w sprawie odzysku złotych zębów i był dentystą rozpoznawanym jako odpowiedzialny za recykling złota dentystycznego w Mauthausen.

Po wojnie alianci interesowali się złotem nazistowskim. W liście z 19 lipca 1946 r. Liwington T. Merchant – radca ekonomiczny Ambasady Amerykańskiej w Paryżu stwierdził, że 4173 kontenery zawierające 8307 sztab złota w bankach szwajcarskich po konsultacji ekspertów zostały sklasyfikowane jako złoto nazwane eufemistycznie „niemonetarne” [15, 16].

W ostatnich miesiącach wojny drogą lotniczą przez Hiszpanię do Argentyny, tuż przed kapitulacją Niemiec zostało przekazanych 87 kg platyny, 2115 kg złota i 4638 karatów diamentów i kamieni szlachetnych oraz 54 mln 968 tys. franków francuskich. Pozwoliło to na zabezpieczenie i ukrycie się wielu hitlerowców w krajach Ameryki Łacińskiej.

Złoto rabunkowe było m.in. ośrodkiem płatniczym niemieckiego przemysłu zbrojeniowego. Dzięki niemu zostały sfinansowane zakupy: stali ze Szwecji, manganu z Hiszpanii, chromu z Turcji, tungstenu z Portugalii dla broni powietrznej i pancерnej, mechanizmów zegarowych do bomb ze Szwajcarii.

Dokładna ilość zrabowanego złota jest niemożliwa do ustalenia, gdyż lekarze i dentyści SS, bankierzy, kurierzy, SS-mani, a także więźniowie zatrzymywali również złoto i kradli dla siebie.

Wszyscy oni pobrudzili sobie serca i dłonie, a interesy z wrogiem rozwijały się. Jeszcze dziś w bankach szwajcarskich procentują na kontach pieniądze „nieznanych sprawców”.

Z zadowoleniem należy odnotować fakt, że również niemieccy lekarze nie pozostają wobec tej problematyki obojętni. W 2000 r. nakładem Europa Verlag Hamburg ukazała się książka Michaela H. Katera: „Lekarze jako pomocnicy Hitlera”, a Deutsche Wissenschafts Verlag w 2001 r. wydał książkę pt. „Dentysta w Oświęcimiu – więzień nr 141120 opowiada” autorstwa Benjamina Jacobsa.

Izby lekarskie: Dolnośląska i Saksońska trzykrotnie zorganizowały wspólne konferencje: w Krzyżowej w 2001 r., w Miśni w 2003 r. i we Wrocławiu w 2005 r. pt. „Przeszłość zrozumieć – przyszłość kształtować” [15, 16]. Podczas tych

spotkań przypomniano wiele gorzkich prawd, ale podczas dyskusji również wiele sobie wyjaśniono, co pozwala z nadzieją i optymizmem wchodzić do wspólnej Europy.

Piśmiennictwo

- [1] **Krucina J.:** Redemptor Hominis. Program pontyfikatu Jana Pawła II. W: „Co mówi Papież”. Nauczanie społeczne Jana Pawła II. Wyd. Wrocławska Księgarnia Archidiecezjalna, Wrocław 2005, 37.
- [2] <http://www.frankfurter-verbindingen.de/korporierte/e.html> z 02.09.2002 r.
- [3] **Jutte R.:** Historia medycyny alternatywnej. Od magii do naturalnych metod leczenia. Wyd. W. A. B. Warszawa 2001, 63, 70.
- [4] Biogram Karla Kötschau. Brockhaus Enzyklopädie 1970, t. 10, 546.
- [5] **Kozuszek W.:** Historia Wydziałów Lekarskiego i Farmaceutycznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Akademii Medycznej we Wrocławiu w latach 1702–2002. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, 147.
- [6] **Euler H.:** Der Fortschreitende Verfall des menschlichen Gebisses seine Ursachen und seine Berkämpfung. Wyd. Ferdinand Hirt, Breslau 1939, 56. Biographisches Lexikon der hervorragenden den Ärzte der letzten fünfzig Jahre.
- [7] **Smereka J.:** Studia stomatologiczne na Uniwersytecie Wrocławskim do roku 1945. Wrocławska Stomatologia 1975, 14, 15.
- [8] **Hündrich B.:** Biologische Zahnmedizin in Nationalsozialismus. Entwurf und Entwicklung einer neuen deutschen zahnheilkunde, zwischen 1933 und 1945 und ihre Beziehung zur alternativ – ganzheitlichen zahnmedezin von heute. Praca doktorska, Heidelberg 2000.
- [9] **Scholz W.:** Über die Möglichkeit der Wiederverwendung des Goldes in Munde der Toten. Inaugural Dissertation zur Erlangung des Grades eines Dr der Zahnheilkunden der Hohen medizinischen Fakultät der Schlesischen Friedrich-Wilhelm Universität zu Breslau. Druck: Paul Schwarzers Buchdruckerei. Strehlen 1940, sygn 6112, archiwum Zakładu Historii Medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
- [10] Vorlesungs und Personalverzeichnis der Schlesischen Friedrich Wilhelms Universität zu Breslau za lata 1890–1945.
- [11] **Scholz W.:** Dokument z 15 czerwca 1935, sygn. M 122, 84. Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego. Jahresbezeichrus der deutschen hochschulchriften 1940, verlag des Börsenvereins der Deutschen Buchhändler zu Leipzig, 1941, 114.
- [12] **Sehn J.:** Obóz koncentracyjny Oświęcim Brzezinka Auschwitz Birkenau, Warszawa 1964. Wyd. Prawnicze. Klee E. Auschwitz, die N-S Medizin und ihre opfer, Frankfurt, 1997.
- [13] **Altenburger E.:** Ein Beitrag zur Geschichte der Medizinischen Fakultät zu Breslau, praca doktorska. Tubingen 1953, 48–49.
- [14] **Haüssermann E.:** Von Peinigern und Gepeinigten. ZM 93 nr 18, 16, 9, 2003 (2287), 110–111.
- [15] **Riaud X.:** La pratique dentaire dans le camps du III^{ème} Reich. Wyd. L’ Harmattan, Paris, 2002, 128, 222, 255.
- [16] **Jütte R.:** Das zahngold und die „Auschwitzlüge”. W: „Ein wunder wie der goldene zahn”. Jan Thorbecke Verlag, Ostfildern 2004, 115–117.
- [17] **Scholz A.:** Stowarzyszenia i izby lekarskie na Śląsku od założenia do roku 1945. Materiały Konferencyjne Międzynarodowej Konferencji „Przeszłość zrozumieć – przyszłość kształtować”, 14–16 września, Krzyżowa 2001, 27.
- [18] **Scholz A.:** Losy wrocławskich profesorów medycyny po roku 1945, 2 niemiecko-polskie sympozjum „Zrozumieć przeszłość – przyszłość kształtować”, 12–14 września, Miśnia 2003, 30, 37.

Adres do korespondencji:

Barbara Bruziewicz-Mikłaszewska
Katedra i Zakład Protetyki Stomatologicznej AM
ul. Krakowska 26
50-425 Wrocław
e-mail: bruziew@stom.am.wroc.pl

Conflict of interest: None declared.

Praca wpłynęła do Redakcji: 19.08.2005 r.
Po recenzji: 8.09.2005 r.
Zaakceptowano do druku: 3.10.2005 r.

Received: 19.08.2005
Revised: 8.09.2005
Accepted: 3.10.2005